

Kilka słów o rozwoju mowy dziecka

Tak naprawdę rozwój mowy dziecka zaczyna się w już okresie płodowym – już wtedy zaczyna słyszeć. Ma to wpływ na jego umiejętności w pierwszych miesiącach życia. Niemowlę reaguje na głośne dźwięki, a także wycisza się lub śmieje, gdy do niego mówimy. Ponadto początkowo wydaje dźwięki przypominające gruchanie (można usłyszeć m.in. *k, g, h*), co nazywamy głużeniem. Nie jest to jeszcze gaworzenie, które pojawia się dopiero po 4. miesiącu i z czasem staje się coraz intensywniejsze. Dziecko powtarza wówczas sylaby: *ma, ta, da, ba, na*. Brak gaworzenia może świadczyć o problemach ze słuchem.

Między 1. a 2. rokiem życia dziecko wymawia pierwsze wyrazy, np. *mama, tata, papu, baba, nie*. Używa wówczas wyrażen dźwiękonaśladowczych, np. *miau, hau, bum*, a wypowiedane wyrazy są na ogół upraszczane, np. *miś – mi, daj – da*. Stopniowo nabywa umiejętności łączenia dwóch wyrazów, np. *mama daj, nie chcę*. Dziecko dużo więcej rozumie, niż jest w stanie powiedzieć. Potrafi wskazywać znane mu przedmioty czy niektóre części ciała.

W okresie między 2. a 3. rokiem życia dziecko nazywa większość przedmiotów znanych z otoczenia, może przy tym popełniać błędy typu *ludź* zamiast *człowiek* oraz upraszczać wyrazy. Potrafi budować proste zdania, *nie ma mamy, to jest moja lala*. Wypowiada prawidłowo spółgłoski: *p, b, m, f, w, k, g, h, t, d, n, l* oraz samogłoski: *a, o, u, e, y, i*, czasem także: *ą, ę*. Trudne głoski może zastępować łatwiejszymi, np. zamiast *szalik* powie *sialik*, zamiast *ryba – lyba lub jiba*.

U dziecka 4-letniego pojawiają się już głoski: *s, z, c, dz*. Natomiast ma prawo jeszcze nie wymawiać głosek trudniejszych, czyli: *sz, ż, cz, dż* i *r* i zastępować je przez łatwiejsze, czyli np. zamiast *szalik* mówić *salik*. Zmienia się to u 5-latka. Dziecko w tym wieku potrafi wypowiedzieć już głoski *sz, ż, cz, dż*. Rozumie także złożone polecenia, np. *odłóż kubek i podaj talerz*.

Artykulacja dziecka 6-letniego powinna być już ukształtowana, tzn. powinien wypowiadać prawidłowo wszystkie głoski, łącznie z najtrudniejszą głoską w języku polskim, czyli *r*.

Oczywiście, dzieci mają prawo do własnego tempa rozwoju, jednak odchylenia nie powinny przekraczać pół roku. Chciałabym też zwrócić uwagę, żeby niczego nie pospieszać na siłę. Wymaganie od dziecka wymawiania np. głoski *r* w wieku 4 lat,

kiedy jego aparat artykulacyjny nie jest na to przygotowany może doprowadzić do wady wymowy.

Mgr Agnieszka Nowak-Jania, logopeda

Opracowano na podstawie: dr Iwona Michalak-Widera, mgr Katarzyna Węgierska
„Kamienie milowe w rozwoju mowy dziecka od 0 do 6 roku życia”.